

Sygn. akt II C 94/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 roku w Rybniku

***sprawy z powództwa M. K.***

***przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w J.***

***o zapłatę***

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

***Sygn. akt II C 94/15***

## UZASADNIENIE

Powód M. K. pozwem z dnia 1 grudnia 2014r. zażądał zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w J. kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W treści uzasadnienia wskazał, że podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym powierzchnia przypadająca na jedną osobę w celi była znacznie mniejsza niż 3m<sup>2</sup>. Przebywanie w takich warunkach naruszyło jego godność osobistą jako dobra osobistego. Jako podstawę żądania wskazał na art. 24 kc i 448 kc. W okresie od marca 2011r. do lipca 2012r. i od kwietnia 2014r. do kwietnia 2015r. przebywał w celach o pow. 20 m<sup>2</sup>, gdzie przebywało 17 osób oraz o pow. 10m<sup>2</sup> gdzie przebywały 4 osoby. Przebywanie w takich warunkach nie gwarantuje podstawowych środków higieny i poczucia bezpieczeństwa, grozi zarażeniem HIV lub HCV, chorobami skórnymi. Cele były zawilgocone, zapluskwione, brak było wystarczającej ilości światła. Był trzy razy pogryziony przez pluskwy. Koc i materac jaki dostał przy przyjęciu do Zakładu Karnego nie były prane i czyszczone były brudne i śmierdzące. W celach panował smród. Pozwanemu pogorszył się wzrok, musi nosić okulary. Nadto otrzymał on łóżko, które było dla niego za małe i zmuszony był do spania w pozycji przykurczonej. Wskazał eż na brak ciepłej wody w łaźni, mycie poranne i wieczorne odbywało się w zimnej wodzie. W łaźni powód był narażony na zimno i przeciągi, efektem czego często chorował i zmuszony był do wizyt w izbie chorych. Lekarz nie udzielił mu właściwej pomocy. Dostęp do ciepłej wody miał tylko w łaźni ogólnej dwa razy w tygodniu i tylko w dni ciepłe albowiem oddalona jest 200 m od pawilonu więziennego. W zimie i w chłodne dni kąpiel wiązała się z ryzykiem przeziębienia. Wskazał też, że z toalet i pisuarów znajdujących się w pawilonie korzystało 140 osób, by z nich skorzystać bez kolejki musiał wstawać o 4 rano.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w J. reprezentowany przez Prokuratora Prokuraturii Generalnej w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu na rzecz pozwanego wg. norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej

Skarbu Państwa. Podniesiony został na podstawie z art. 442<sup>1</sup> § 1 kc zarzut przedawnienia roszczenia za okres przypadający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu tj. przed datą 1.12.2011r. Zarzucono, że same twierdzenia powoda są niewystarczające do wykazania odpowiedzialności pozwanego. Pozwany zaprzeczył by powód przebywał w celi przeludnionej, wprowadzone nowe przepisy wprowadzają surowe zasady umieszczania skazanych, które nie zostały naruszone. Powód nie wykazał też by przebywał w przeludnionej celi. Odnośnie warunków socjalno – bytowych wskazano, że odpowiadają one obowiązującym przepisom prawa. Cele są prawidłowo wyposażone, wentylacja jest prawidłowa. Oświetlenie jest zgodne z wymogami zarówno w porze dziennej jak i nocnej. Posiłki wydawane są zgodnie z normami wskazanymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Warunki higieny były również zgodne z normami określonymi przepisami prawa tj. rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazany korzystał co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, miał dostęp do bieżącej wody, miał możliwość posiadania własnych urządzeń do podgrzewania wody. Świadczenia medyczne i zdrowotne również wykonywane były zgodnie z zasadami sztuki medycznej i obowiązującego prawa. Udzielanie tych świadczeń było również prawidłowo zorganizowane. Odnośnie zarzutów powoda co do narażenia zarażenia HIV lub HCV oraz chorobami skórными to samo narażenia na uszczerbek na zdrowiu psychicznym i fizycznym nie stanowi dobra osobistego chronionego w trybie art. 23 i 24 kc.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód M. K. przebywał w Zakładzie Karnym w J. dwukrotnie tj. w okresach od 17 marca 2011 do 11 lipca 2012 oraz od 9 kwietnia 2014 do 14 lutego 2015r.

Od roku 2010 nie wystąpiło zjawisko przeludnienia w Zakładzie Karnym w J.. Nie było wydawanych decyzji dotyczących przeludnienia. Zakład Karny prowadzi tzw. książkę pomiarów i wg. niej dokonuje się ustaleń i obsadzeń w celach. Powód był też zakwaterowany w izbie chorych, gdzie metraż był powiększony.

Zakład Karny w J. jest zakładem półotwartym, cele są otwarte, skazani mogą korzystać z obiektów znajdujących się na terenie zakładu od godziny 8.00 do 20.15. Skazani za zgodą dyrektora mogą korzystać z odbiorników RTV w celach, w świetlicach też mają do nich dostęp. Obowiązek utrzymywania czystości w celach spoczywał na skazanych.

W celi, w której przebywał powód nie stwierdzono zawilgocenia. Koce mimo, że Zakład Karny nie ma takiego obowiązku były prane.

W skutek nie przestrzegania higieny przez niektórych osadzonych mogły się pojawić różne insekty. Zakład Karny reagował na takie zgłoszenia, była wówczas przeprowadzona dezynfekcja i dezynsekcja. Do marca 2014 roku istniała pralnia w zakładzie a od marca czynności te wykonuje zewnętrzna firma. Długość łóżka, z którego korzystał powód, odpowiada normom prawnym. Powód nie składał żadnych skarg odnośnie długości łóżka. Wszystkie cele w Zakładzie Karnym spełniają normy oświetlenia, nie ma zasłon a jest okno i krata, przez które wpada światło dzienne, w celi jest też oświetlenie jarzeniowe. Światło mogło być przez osadzonych dowolnie włączone i wyłączone, okna są w celi otwierane, drzwi są również otwierane. Cella może być wentylowana. Za zgodą dyrektora zakładu karnego skazani mogą mieć też lampki w celi. Kąpiel odbywała się w osobnym budynku w tzw. łaźni centralnej. Zakład Karny gwarantuje kąpiel w ciepłej wodzie dwa razy w tygodniu. Łaźnia centralna została wyremontowana w 2010 r. kształt i projekt dostosowany jest do potrzeb zakładu i osadzonych. W izbie chorych, w izolatce gdzie pozwany był też zakwaterowany, jest dostępny prysznic, z którego mógł korzystać dowolnie.

W pawilonach regulamin nie gwarantuje gorącej wody, więźniowie mogą jednak dowolnie zagotować wodę, mają dostęp do urządzeń grzewczych (czajniki elektryczne, grzałki). Ilość toalet wynosi po 5 kabin na jeden pawilon, są dostępne przez całą dobę.

Na terenie zakładu istnieje ambulatorium, izba chorych, jest to oddzielny oddział, gdzie pracują wykwalifikowane pielęgniarki oraz lekarz, dwa razy w tygodniu przyjeżdża stomatolog. W razie potrzeby Zakład Karny dowozi skazanych

do różnych specjalistów. Skrócony jest okres oczekiwania do kilku tygodni do specjalistycznych badań. Każdy skazany ma założoną książkę badań, wszystkie informacje o stanie zdrowia znajdują się we wpisach w dokumentacji lekarskiej. U powoda stwierdzono żylaki obu podudzi z owrzodzeniem podudzia lewego, wdrożono leczenie farmakologiczne. W dniu 26 maja 2014r. przeprowadzono u powoda rekonstrukcję chirurgiczną, wyraził on też zgodę na dalsze leczenie. Skierowano powoda na badania, zaszczepiono przeciw WZW typu B I i II dawkę. Po wykonaniu badań dokonano rekonstrukcji w dniu 4 listopada 2014r. Z uwagi na zbliżający się koniec odbywania kary, nie zakwalifikowano powoda do leczenia planowego. Powód został w ZK – w J. poddany leczeniu okulistycznemu od dnia 29 maja 2014r., z powodu łzawienia oka prawego oraz zapalenia spojówek obu oczu. Dolegliwości ustąpiły po leczeniu farmakologicznym. W dniu 28 sierpnia 2014r. powód zgłosił zaburzenia widzenia w oku lewym, został przebadany., zlecono mu dobór okularów, które otrzymał na koszt ZK. W dniu 29 września 2014r. powód nie zgłaszał dalszym dolegliwości.

W izbie chorych powód przebywał w dniach od 7 – 12 listopada 2014r., został poddany obserwacji z powodu nielicznych, pojedynczych zmian skórnych na plecach. Po konsultacji dermatologicznej powód został wypisany. Powód kilkakrotnie zapisywał się do lekarza ogólnego z powodu przeziębienia. Zdiagnozowano u niego infekcję, wdrożono leczenie farmakologiczne. W dniu 8 października 2014r. powoda konsultowano pulmonologicznie z powodu trwających od 3 tygodni duszności i kaszlu. Stwierdzono zapalenie oskrzeli, zastosowano antybiotykoterapię, zlecono spirometrię i zakazano palenia papierosów. Po kolejnym badaniu stwierdzono, że nie wymaga dalszego leczenia. Powód 8 razy zgłosił się też na wizytę do lekarza ogólnego, na która się nie stawiał.

Gabinet stomatologiczny znajduje się na terenie Zakładu Karnego, jest nowoczesnie wyposażony, z którego więźniowie mogą korzystać na miejscu, dwa razy w tygodniu przyjmuje lekarz stomatolog.

Jedzenie otrzymywane w Zakładzie Karnym przygotowywane było zgodnie z jadłospisem zgodnie z zapotrzebowaniem dziennym i wg. ustalonych dawek dniowych.

W trakcie odbywania karny w Zakładzie karnym w J. powód nie zgłosił żadnych skarg ani uwag.

Powód mógł uczestniczyć w mszy świętej, miał dostęp do książek oraz kantyny. Mógł też korzystać ze spacernika i boisk na terenie Zakładu Karnego.

Dowód: zeznania powoda protokół nagrania rozprawy z dnia 25 czerwca 2015. k. 73, zeznania świadka P. W. protokół nagrania z rozprawy z dnia 25 czerwca 2015r. k. 73, akta osobowe powoda z pobytu w zakładzie karnym w J. wydruk jadłospisu z dnia 11.07.2014 r. k. 55, notatki urzędowej z dnia 13.04.2015 r. k. 56.

Przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadka P. W., jak i na dowodach z dokumentów, którym dał wiarę w całości, albowiem zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez powoda zakwestionowana w toku procesu.

Sąd nie dopatrył się żadnej podstawy do tego by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka P. W.. Powód nie przedstawił żadnego dowodu w toku postępowania, który w jakikolwiek sposób podważyłby treść tych zeznań jak i dokumentów dopuszczonych jako dowód.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim wskazał on, że nigdy nie był badany przez lekarza w Zakładzie Karnym w J.. Tego typu stwierdzenie nie znalazło potwierdzenia w notatce służbowej z dnia 13 kwietnia 2015r. sporządzonej w oparciu

o dokumentację medyczną powoda znajdującą się w Zakładzie Karnym. Wynika z niej, że powodowi udzielono pomocy specjalistycznej, przeprowadzono u niego częściowo rekonstrukcje, przeprowadzono u niego badania pulmonologiczne, miał robiona spirometrię, był też szczepiony na żółtaczkę do czego sam się przyznał na rozprawie, korzystał z pomocy okulisty, zakupiono mu okulary, kilkakrotnie zapisał się do lekarza ogólnego z powodu przeziębienia udzielono mu pomocy. Zatem twierdzenie powoda, że badany nie był jest niewiarygodne wobec w/w faktów.

Co do warunków przeludnienia, to subiektywne jego odczucie w tym zakresie również nie stanowi dowodu w sprawie. Z zeznań świadka wynika jasno, że takiego przeludnienia od 2010r. w Zakładzie Karnym nie było. Powód żadnego innego dowodu poza jedynie własnym przekonaniem, nie przedstawił w toku sprawy. To samo tyczy się zastrzeżeń co do lekarza stomatologa oraz wyżywienia. Powód stwierdził jedynie, że „stomatolog to sadysta”, a jedzenie to tragedia. Są to subiektywne odczucia powoda nie poparte żadnymi dowodami. Stąd sąd odmówił wiary zeznaniom powoda.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 100.000,00 zł, podnosząc, że w określonych okresach czasu – gdy przebywał w Zakładzie Karnym w J. – naruszone zostały jego dobra osobiste tj. prawo do zdrowia, intymności, godnych warunków, przeludnienie. Było to spowodowane brakiem ciepłej wody, brakiem odpowiednich warunków higienicznych w zakładzie (brudne koce, brak dostępu do służby zdrowia) i to łącznie w jego ocenie narażało jego zdrowie i życie na uszczerbek oraz jego godność.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu co jakiegokolwiek okresu. Powód przebywał w zakładzie karnym strony pozwanej w okresie wymienionym w stanie faktycznym, a pozew złożył 1 grudnia 2014 roku zatem zarzut przedawnienia roszczenia w świetle art. 442<sup>1</sup>§1 k.c. był chybiony.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w R. jest art. 448 k.c. związku z art. 23 i 24k.c, zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Regulacja zawarta w wyżej przytoczonym przepisie wskazuje, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.06.2005 r., sygn. akt IV CK 805/04). Przyjęcie zatem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy, ale także wykazania jego zawinienia, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą, a działaniem sprawcy.

Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c., który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

Zgodnie z powyższym tylko bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Konstrukcja domniemanie bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi jednak ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę określoną treścią osobistych praw podmiotowych.

Innymi słowy ciężar dowodowy obalenia domniemanie bezprawności przerzucony został przez ustawodawcę na stronę pozwaną. Zatem strona pozwana winna wykazać w toku postępowania, że działała w ramach prawa.

Sąd dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że pozwany wykazał, że jego działanie było zgodne z prawem.

Stosownie do art. 110 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Zgodnie z § 2 przepisu powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterekowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W § 2a i 2b ustawodawca wskazał na okoliczności, które pozwalają Dyrektorowi ZK umieszczenie skazanego w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego jest mniejsza niż 3m<sup>2</sup>, nie mniej niż 2m<sup>2</sup>. Żadna z wskazanych sytuacji nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z uchwałą uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11 umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy.

Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07 uznał, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem.

Świadek P. W. zeznał, że w Zakładzie karnym nie było przeludnienia od 2010r., zakład karny jest typu półotwartego, powód miał nieograniczony dostęp do pawilonu od godziny 8.00 do 20.15, mógł też korzystać z pawilonu sanitarnego jak i innych urządzeń znajdujących się na terenie zakładu (spacerniak, boiska).

Reasumując powód nie tylko nie znajdował się w celi, która byłaby przeludniona, ale również miał możliwość dogodnie zorganizować sobie życie codzienne, korzystając z możliwości, jakie daje zakład karny typu półotwartego. Taka sytuacja niewątpliwie zwiększała komfort odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Powód musi mieć tę świadomość, że odbywał karę i musi ponosić dolegliwości związana z tym faktem. Kara spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyroku z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt I ACa 247/09). Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu pod pewnymi względami wyższy niż poziom życia znacznej części polskiego społeczeństwa są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności ludzkiej może dojść w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawiania w pozycji leżącej.

Sąd uznał, że z żadną z tych sytuacji nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wręcz przeciwnie powód miał własne łóżko, pościel, koc, mógł korzystać z toalety, łaźni, biblioteki, świetlicy, boisk sportowych. W tej sytuacji jego zarzut co do naruszenia godności osobistej, intymności z uwagi na przeludnienie w Zakładzie Karnym w J. (którego de facto nie było) był bezzasadny.

Co do zarzutów powoda odnoszących się do złych warunków socjalno - bytowych występujących w Zakładzie Karnym to postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało, że w zakładzie panują dobre warunki, a osadzeni mają zapewnione godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Zakład Karny w J. jest zakładem półotwartym, cele są otwarte, powód mógł korzystać z obiektów znajdujących się na terenie zakładu. Obowiązek utrzymywania czystości w celach spoczywał na skazanych. W celi, w której przebywał powód, wbrew temu co twierdzi, nie stwierdzono zawilgocenia. Powód sam zeznał, że w celach osadzeni suszą swoje pranie, tym samym uznać należy, że nawet jeżeli takie zjawisko miałyby miejsce to są temu co najmniej współodpowiedzialni. Koce mimo, że Zakład Karny nie ma takiego obowiązku były też prane. Powód nie wykazał by było inaczej. To, że w celach pojawiały się insekty to nie wina Zakładu Karnego, a jest to skutek nieprzestrzegania higieny przez niektórych osadzonych. Zakład Karny zawsze reagował na takie zgłoszenia i przeprowadzona była dezynfekcja i dezynekcja. Rację ma pozwany, iż tego rodzaju zjawiska mogą się zdarzać. W tym miejscu warto podnieść, iż fakt zjawiska wszawicy, świerzbu czy też innych chorób skórnych, zdarza się również w szkołach, przedszkolach i innych placówkach publicznych. Innymi słowy mógł się też zdarzyć w zakładzie karnym. Natomiast ważna jest reakcja na tego typu zjawiska a w pozwany reagował procesem dezynfekcji i dezynekcji. Nadto powód, mając problemy skórne, był leczony w izbie chorych.

Co do długości łóżka z którego korzystał powód odpowiada ono normom. Powód nie składał żadnych uwag, skarg na temat łóżka, które było w jego ocenie dla niego za małe. Jeżeli takie sygnalizacji nie było, to Zakład Karny nie miał możliwości reakcji na tego typu zastrzeżenia. Wbrew twierdzeniom powoda wszystkie cele w Zakładzie Karnym spełniają normy oświetlenia, w oknach nie ma zasłon wpada przez nie światło dzienne, w celi dodatkowo jest też oświetlenie jarzeniowe, które może być przez osadzonych dowolnie włączone i wyłączone. Nadto za zgoda dyrektora osadzony może mieć własną dodatkową lampkę przy łóżku. Co do przykrego zapachu w celach, to okna są w celi otwierane, drzwi są również otwierane. Cella mogła być wentylowana w dowolnym czasie. Osadzeni mieli zapewnioną kąpiel w ciepłej wodzie dwukrotnie w tygodniu, a więc częściej niż przewiduje to regulamin. Łaźnia centralna została wyremontowana w 2010 r. kształt i projekt dostosowany jest do potrzeb zakładu i osadzonych. W pawilonach osadzeni nie mają gorącej wody ale mogą dowolnie zagotować wodę, mają dostęp do urządzeń grzewczych.

Oдноśnie trudności dostępu do toalety, to ilość toalet wynosi po 5 kabin na jeden pawilon, są dostępne przez całą dobę. Zarzut kolejek do toalet jest nieuzasadniony. Powód miał możliwość przeciwdziałania temu, jak sam stwierdził wstawał po prostu wcześniej. Jest to jakaś uciążliwość dla niego, ale miał możliwość tak zorganizowania swojego czasu, że mógł skorzystać z toalety bez przeszkód.

Pogorszenie wzroku u powoda, również nie było spowodowane złymi warunkami panującymi w celi – zbyt słabym oświetleniem. Powód poddany został leczeniu okulistycznemu z powodu łzawienia oka prawego oraz zapalenia spojówek obu oczu. Dolegliwości ustąpiły po leczeniu farmakologicznym. W dniu 28 sierpnia 2014r. powód zgłosił zaburzenia widzenia w oku lewym, został przebadany, zlecono mu dobór okularów, które otrzymał na koszt Zakładu Karnego. Od dnia 29 września 2014r. powód nie zgłaszał dalszych dolegliwości. Jako przyczynę pogorszenia się wzroku u powoda wskazano na jego wiek. Nadto też wobec ustalenia, że natężenie światła w celi jest zgodne z normami, to zarzut, że z tego powodu nastąpiło pogorszenie wzroku u powoda nie może się ostać.

Oдноśnie nieprawidłowości przy zapewnieniu właściwej opieki medycznej to i ten zarzut nijak nie mógł się ostać wobec dokonanych ustaleń przez Sąd. Można nawet przyjąć takie stanowisko, że dostęp do świadczeń medycznych powód miał łatwiejszy niż osoby przebywające na wolności. Na terenie zakładu jest ambulatorium, izba chorych, gdzie pracują wykwalifikowane pielęgniarki oraz lekarz, dwa razy w tygodniu przyjeżdża stomatolog.

W razie potrzeby skazani są też dowożeni do różnych specjalistów. Skrócony jest okres oczekiwania do kilku tygodni do specjalistycznych badań. Każdy skazany ma założoną książkę badań. U powoda stwierdzono żylaki obu podudzi z owrzodzeniem podudzia lewego, wdrożono leczenie farmakologiczne, przeprowadzono u niego rekonstrukcję chirurgiczną, został zaszczepiono przeciw WZW typu B. Nie dokonano u powoda dalszej rekonstrukcji albowiem zbliżał się termin końca odbywania kary. Powód kilkakrotnie zapisywał się do lekarza ogólnego z powodu przeziębienia. Zdiagnozowano u niego infekcję, wdrożono leczenie farmakologiczne. Powód miał konsultacje

u pulmonologa. Stwierdzono u niego zapalenie oskrzeli, zastosowano antybiotykoterapię, zlecono spirometrię i zakazano palenia papierosów. Powód 8 razy zgłosił się też na wizytę do lekarza ogólnego, na którą się nie stawił. Na terenie Zakładu Karnego znajduje się też gabinet stomatologiczny, jest on nowoczesnie wyposażony, z którego więźniowie mogą korzystać na miejscu dwa razy w tygodniu i wtedy przyjmuje lekarz stomatolog. Powód nie może więc twierdzić, że nie miał właściwie zagwarantowanej opieki medycznej.

Nadto powód w toku postępowania nie wykazał by koc, z którego korzystał był brudny i śmierdzący. Pozwany temu zaprzeczył i wskazał, że mimo że nie ma takiego obowiązku są one przez nich prane.

Zauważyć należy również, że powód nie zgłaszał nigdy żadnych skarg ani uwag co do warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, miał zagwarantowane dobre warunki w Zakładzie Karnym, nie wykazał w toku postępowania żeby były one niegodziwe, nie składał skarg bo jak stwierdził „nic by to nie dało”, jednakże nie wie tego i nie może wiedzieć jaki byłby tego skutek, jeżeli takiej skargi nie złożył.

Mając na uwadze w/w okoliczności nie ziszczyły się również przesłanki z art. 448 kc.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie drugim Sąd zasądził koszty postępowania po myśli art. 98 kpc, zgodnie z zasady odpowiedzialności za wynik procesu w zw. z art. 99 kpc oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sędzia Jarosław Klon